

Tadeusz Sarnowski

Pytania i odpowiedzi prawne

Palestra 12/3(123), 92-94

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiadomo zaś, że z pomieszczeń tych korzystają dla celów przesłuchania przedstawiciele organów ścigania.

Rozmowy adwokata z klientem w więzieniu należą do rzędu szczególnie trudnych czynności zawodowych. Wymagają od adwokata taktu i delikatności, muszą doprowadzić do rzeczowego przedstawienia oskarżonemu występującej w sprawie sytuacji prawnej i faktycznej. Tu nie ma miejsca na pośpiech, adwokat musi wykazać maksymalną cierpliwość. Cierpliwość ta — jak dotychczas — niepotrzebnie wystawiana jest na próbę długiego oczekiwania.

Usprawnienie pracy adwokata w warunkach realnych możliwości pozwoli na osiągnięcie zysku w czasie, który może być obrócony na doskonalenie zawodowe. Doskonalenie zawodowe prowadzone jest we wszystkich profesjach. Jest szeroko rozpowszechnione w zawodzie lekarskim, w zawodach technicznych, a nawet artystycznych. Stale poszerzający się zakres wiedzy, nawet w obrębie wąskich specjalizacji, prowadzi do takiej konieczności, że współczesny adwokat nie może już być „omnibusem”, natomiast zmuszony jest do stałego trzymania ręki na pulsie aktualnych wydarzeń w dziedzinie, której się poświęcił.

Narzędziem pracy adwokata jest słowo, w które ubiera myśl. To słowo nie może być wątłe i ubogie. Takie słowo nigdy nie będzie celnym wyrazicielem myśli i upadnie, zanim osiągnie cel. Mównictwo sądowe przeżywa swój kryzys. Szablon sądowego mównictwa jest także rezultatem braku czasu i pośpiechu. Trzeba choć cząstkę wygoszparowanego czasu, owego odzyskanego czasu przeznaczyć na kulturę słowa. Rzecz prosta, współczesny język wymaga konkretnej rzeczowości, nie znosi napuszonej i patosu. Ale wystrzegajmy się zachwaszczeń językowych, kiedy to niestawiennictwo świadka jest usprawiedliwione, bo był „na chorobie”, jego zeznania zaś nie mają znaczenia, bo gdy była „kontrol”, nie znajdował się „na fabryce” (i to koniecznie z akcentem umieszczonym na niewłaściwej sylabie), przy czym świadek w ogóle nie ma potrzebnych wiadomości „po linii” postawionego w akcie oskarżenia zarzutu itd., itd.

Zdobywajmy czas na ratowanie sądowej polszczyzny.

Tych kilka uwag nie wyczerpuje oczywiście całej złożoności sprawy; dotyka tylko kilku punktów owego mini-programu.

Alicja opuszcza krainę czarów, aby znaleźć się na ścieżce prowadzącej do osiągnięcia skromnych, lecz realnych możliwości.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

1.

PYTANIE:

Czy adwokat zawieszony w czynnościach zawodowych przy wniesieniu przeciwko niemu aktu oskarżenia, a następnie skazany w obu instancjach jednomyślnie jedynie na karę nagany, nabywa roszczenia o odszkodowanie z tytułu szkody moralnej bądź materialnej poniesionej wskutek zawieszenia?

ODPOWIEDŹ:

Adwokat nie nabywa prawa do odszkodowania w wypadku opisanym w powyższym pytaniu. Adwokat naruszający zasady etyki i godności zawodu, w wyniku czego wszczęte zostało przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne, powinien się liczyć z możliwością tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, jeżeli wojewódzka komisja dyscyplinarna dojdzie do przekonania, że wymagają tego względy interesu społecznego (art. 94 ust. 2 ustawy o u.a. — Dz. U. z 1963 r. Nr 57, poz. 309) oraz § 46 rozp. o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim. Istotną więc przesłanką, jaką kieruje się wojewódzka komisja dyscyplinarna przy podjęciu postanowienia o tymczasowym zawieszeniu adwokata w czynnościach zawodowych jest nieprzypuszczalny wymiar kary dyscyplinarnej (choć i ta okoliczność może mieć znaczenie), lecz dokonana przez tę komisję ocena, czy charakter zarzucanego czynu jest tego rodzaju, iż względy interesu społecznego nie pozwalają na wykonywanie zawodu adwokata już w toku toczącego się dochodzenia dyscyplinarnego lub postępowania przed wojewódzką komisją dyscyplinarną.

Skoro więc działanie organów dyscyplinarnych mieściło się w granicach ich uprawnień, to brak byłoby jakichkolwiek podstaw prawnych do dochodzenia odszkodowania z tytułu tymczasowego zawieszenia adwokata w wykonywaniu czynności zawodowych zarówno w wypadku uniewinnienia obwinionego w wyniku postępowania dyscyplinarnego, jak i w wypadku orzeczenia kary niższej niż kara zawieszenia.

adw. Tadeusz Sarnowski

2.**PYTANIE:**

Czy komisja dyscyplinarna, orzekająca na posiedzeniu niejawnym w sprawie wniosku oskarżonego o uchylenie zawieszenia po orzeczeniu I instancji skazującym na karę nagany, jest związana stanowiskiem prawnym zajęтым poprzednio na rozprawie przez komisję dyscyplinarną w innym składzie, a wyrażonym przez orzeczenie kary nagany?

ODPOWIEDŹ:

Komisja dyscyplinarna, rozpatrując wniosek obwinionego na posiedzeniu niejawnym o uchylenie postanowienia o tymczasowym zawieszeniu adwokata w wykonywaniu czynności zawodowych, nie jest związana orzeczeniem komisji dyscyplinarnej w innym składzie, wymierzającym obwinionemu karę nagany.

Zawieszenie adwokata, przeciwko któremu wszczęte zostało postępowanie dyscyplinarne, w wykonywaniu czynności zawodowych może mieć miejsce w toku całego postępowania dyscyplinarnego — aż do uprawomocnienia się orzeczenia. Fakt wymierzenia obwinionemu adwokatowi kary nagany, jeśli orzeczenie nie jest jeszcze prawomocne, nie wiąże wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej przy rozpa-

trywaniu wniosku obwinionego o uchylenie postanowienia o tymczasowym zawieszeniu — bez względu na to, czy wniosek będzie rozpatrywany przez skład sądzący sprawę, czy też przez inny skład, który nie wydał orzeczenia.

Skoro orzeczenie wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej orzekające karę nagany nie jest prawomocne i może być zaskarżone przez rzecznika dyscyplinarnego, prokuratora, a nawet przez pokrzywdzonego, to istnieje możliwość uchylenia czy zmiany tego orzeczenia przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną i dlatego wojewódzka komisja dyscyplinarna może uznać, że istnieją nadal te same względy interesu społecznego, które uzasadniały zawieszenie adwokata obwinionego w wykonywaniu czynności zawodowych, a co z kolei przemawia za nieuwzględnieniem wniosku.

adw. Tadeusz Sarnowski

RECENZJE

Niemieckie tłumaczenie polskiego kodeksu cywilnego

Nakładem wiedeńskiego Wschodniego i Południowo-Wschodniego Europejskiego Instytutu („Oesterreichisches Ost- und Südosteuropa Institut”) ukazało się w serii *Wiener Quellenhefte zur Ostkunde* tłumaczenie na język niemiecki polskiego kodeksu cywilnego z 1964 r. Przekładu dokonał dr Georg Hum.

Zadanie tłumacza dokonującego przekładu ustawy nie jest rzeczą łatwą, gdyż obok doskonałej znajomości obu języków wymaga ono także znajomości terminologii prawniczej, a nadto wielkiej ścisłości i uwagi. Tłumacz nie tylko nie może pozwolić sobie na żadne odstępstwo od oryginału, na opuszczenie choćby jednego wyrazu, ale nawet spośród wyrazów synonimicznych musi wybierać taki, który oddawałby najcelniej myśl ustawodawcy.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że tłumaczenie na obcy język musi w ogóle pociągać za sobą zmiany zarówno gramatyczne, jak i syntaktyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o języki tak

obce sobie, jak niemiecki i polski. Zupełnie inna składnia, odmienna budowa zdań, inny porządek wyrazów w zdaniu głównym, reguła nakazująca umieszczanie orzeczenia w zdaniu pobocznym na samym końcu zdania — wszystkie te cechy, tak charakterystyczne dla języka niemieckiego, różnią w sposób zasadniczy ten język od języka polskiego.

Utrudnia to bardzo zadanie tłumacza, a jednocześnie upoważnia go do pewnej swobody w operowaniu materiałem. Ale ta swoboda, pomijając warunek bezwzględnej ścisłości i dokładności, o czym była już mowa wyżej, nie może iść tak daleko, żeby w rezultacie powodowała zniekształcenie intencji ustawodawcy lub choćby tylko zmianę funkcyjnego znaczenia użytych w oryginale pojęć i wyrazów.

Niestety, recenzowany przekład nie jest pod tym względem wolny od usterek.

Jako przykład braku ścisłości i dokładności w recenzowanym tłumacze-